

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Wigilia Eusebio. Zmienia coś w planach ostatnich godzin, które poprzedzą mecz, który może być wart cały sezon. Di Francesco nie pozostawia niczego przypadkowi, przestudiował wszystkie szczegóły, aby przygotować jak najlepiej mecz z Napoli. Wczoraj gracze trenowali o 16:15, potem pozostali w Trigorii na kolacji, ustalonej na godzinę 20. Wszyscy gracze razem, sztab przy pozostałych stołach. Restauracja w centrum sportowym może pomieścić wiele osób. Wczoraj wieczorem na kolacji była tylko drużyna i zaraz potem zespół i sztab techniczny udał się do domów.

Gracze zostali wezwani na dziś, na 9:30. Zjedzą śniadanie w Trigorii, gdyż przed meczami ważne jest żywienie, które będzie kontrolowane przez dietetyka. O 10:15 będzie lekcja taktyczna na wideo, z uczeniem się graczy Napoli i ruchami, aby ich zatrzymać. Na 13 przewidziano obiad, a na 17:15 przekąski. O 18:40 odbędzie się odprawa techniczna, na której Di Francesco poinformuje graczy o składzie (z wieloma z nich rozmawiał już w ostatnich dniach, komunikując swoją decyzję odnośnie jedenastki, którą wyśle na boisko), następnie będzie wyjazd autobusem na Olimpico, z eskortą policji, aby uniknąć zatorów w ruchu w sobotnie popołudnie. Tym razem Di Francesco wprowadził nowość w porównaniu do innych domowych meczów tego sezonu. Zespół zostaje w Trigorii w oczekiwaniu na mecz, w odróżnieniu od innych spotkań na Olimpico, gdy przenosił się w porze obiadowej do hotelu. Tak było ze wszystkimi meczami rozgrywanymi wieczorami (Inter, Verona i Atletico Madryt), z przenosinami do hoteli wybranych między Villa Borghese, Parioli i Balduina. Tym razem Di Francesco woli spędzić ostatnie godziny przed meczem w centrum sportowym, aby zagwarantować maksymalną prywatność przed tak ważnym meczem. To Garcia był pierwszym, który wprowadził nowość przenoszenia się bliżej stadionu, właśnie, aby uniknąć korków w stolicy Włoch.

To była szczególna wigilia meczu, wczoraj gracze przybyli do Trigorii o 15. Przygotowania treningowe angażują zawsze wszystkich pracowników Di Francesco. Wszyscy wiedzą co mają robić. Jest zespół, który przygotowuje treningi, zaczynając od wideoanalizy, Simone Beccaccioli, który pracuje z Pierinim, aby wyjaśnić mecz graczom i odkryć jak można sprawić trudności rywalom. Napoli jest zespołem, który zmusza przeciwników do bardzo dużego biegania, które korzysta bardzo z gry skrzydłami i na prawej stronie potrzebne będzie wsparcie Florenziego, aby podwoić Insigne. Sarri potrafi robić krzywdę rywalom i przeciwko temu Di Francesco oceniał kontrpropozycję. Trener z Abruzji trenował bardzo dużo w tym tygodniu, aby przygotować mecz z Napoli, aby sprawić kłopoty drużynie swojego kolegi, którego ceni.

Autor: abruzzo